

Sygn. akt I C 161/ 21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 listopada 2021 r.

Sąd Rejonowy w Giżycku I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Janusz Supiński

Protokolant: Katarzyna Kucharska

po rozpoznaniu w dniu 28.10.2021 r. w Giżycku

sprawy z powództwa (...) INC. z siedzibą w M. V. (USA)

przeciwko E. P.

o zapłatę

I. Zasądza od pozwanej E. P. na rzecz powoda (...) INC. z siedzibą w M. V. (USA) kwotę 1.252,30 (jeden tysiąc dwieście pięćdziesiąt dwa 30/100) złotych z umownymi odsetkami w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia 19.11.2021r. do dnia zapłaty.

II. W pozostałym zakresie powództwo oddala.

III. Zasądza od pozwanej E. P. na rzecz powoda (...) INC. z siedzibą w M. V. (USA) kwotę 41,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Sygn. akt. I C 161/21

UZASADNIENIE

Powód (...) INC. z siedzibą w M. V. (USA) domagał się zasądzenia na jego rzecz od pozwanej E. P. kwoty 2.659,20 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia 26.01.2020r. i kosztami postępowania. W uzasadnieniu podniósł, iż w dniu 12.07.2019r. pozwana zaciągnęła u pożyczkodawcy (...) Sp. z o.o. w W. pożyczkę nr (...). Pozwana nie wywiązała się z obowiązku jej zwrotu w terminach ustalonych z pożyczkodawcą, wobec czego umowa pożyczki została w dniu 25.01.2020r. wypowiedziana. Powód był poręczycielem tej pożyczki i wobec wypowiedzenia umowy podstawowej spełnił świadczenie wobec pożyczkodawcy, uzyskując legitymację prawną do dochodzenia od pożyczkobiorcy zwrotu uiszczonych kwot.

Pozwana E. P. nie uznała powództwa i wniosła o jego oddalenie w całości. W uzasadnieniu zakwestionowała legitymację procesową powoda, podniosła zarzut nieważności umowy pierwotnej pożyczki w zakresie ustalenia wysokości pozaodsetkowych kosztów pożyczki, które choć formalnie zgodne są z przepisami ustawy o kredycie konsumenckim, to jednak zostały zawarte w niedozwolonych klauzulach umownych, wreszcie wskazała na nieprawidłowe wypowiedzenie umowy pożyczki pierwotnej.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 12.07.2019r. pozwana E. P. zawarła z pożyczkodawcą (...) Sp. z o.o. w W. umowę pożyczki gotówkowej nr (...) -101. Na jej podstawie (...) Sp. z o.o. w W. pożyczyła pozwanej kwotę 3.000,00 zł. Strony w umowie ustaliły, że pożyczkobiorca, poza zwrotem kwoty 3.000 zł, poniesie również na rzecz pożyczkodawcy koszty opłaty przygotowawczej (550 zł) i prowizji (2.443,84 zł). Spłatę pożyczki strony rozłożyły na 130 tygodniowych rat: pierwsze

12 rat równych w wysokości po 89,82 zł i następne raty równe tygodniowe w wysokości po 20,00 zł. Dzień całkowitej spłaty to 07.01.2022r.

Zgodnie z umową pożyczkodawca wypłacił pozwanej kwotę 3.000 zł.

Zabezpieczeniem tej pożyczki było poręczenie, udzielone pożyczkodawcy na mocy umowy, zawartej pomiędzy (...) Sp. z o.o. w W. a powodem (...) INC. z siedzibą w M. V. (USA).

dowód: umowa k 22-32, 34-43

Pozwana zwróciła pożyczkodawcy łącznie kwotę 2.200 zł.

W dniu 27.01.2020r. pożyczkodawca, w związku z brakiem terminowych spłat pożyczki skierował do pozwanej pismo, zatytułowane „wypowiedzenie umowy pożyczki” z dnia 25.01.2020r. Pismo to zostało doręczone pozwanej w dniu 30.01.2020r. Pismo zostało podpisane przez A. K. z (...) Sp. z o.o. w W..

W dniu 02.04.2020r. powód spłacił wobec (...) Sp. z o.o. w W. zobowiązania pozwanej z tytułu pożyczki z 12.07.2017r. w łącznej wysokości 4.010,22 zł.

dowód: pismo k. 33

dowód nadania k 113-114

potwierdzenie doręczenia k 121-123

potwierdzenie spłaty k 45-53

Sąd zważył, co następuje:

Sąd ustalił stan faktyczny sprawy na podstawie dowodów z dokumentów oraz twierdzeń samych stron. W pierwszej kolejności trzeba zwrócić uwagę na to, że pozwana nie kwestionowała zawarcia umowy pożyczki z firmą (...) Sp. z o.o. w W. ani też otrzymania w ramach tej pożyczki kwoty 3.000 zł. Dalej dostrzec należy, że poza sporem była sama treść umowy pożyczki, podobnie zresztą jak i treść umowy poręczenia zawartej pomiędzy (...) Sp. z o.o. w W. a powodem. Wprawdzie zatem strona pozwana zawarła w odpowiedzi na pozew zdanie, iż kwestionuje wszelkie dokumenty przedłożone przez powoda, to jednak poza tym ogólnym stwierdzeniem podniosła jedynie zarzuty braku legitymacji procesowej czynnej powoda, nieważności umowy pierwotnej pożyczki w zakresie ustalenia wysokości pozaodsetkowych kosztów pożyczki, które choć formalnie zgodne są z przepisami ustawy o kredycie konsumenckim, to jednak zostały zawarte w niedozwolonych klauzulach umownych, wreszcie wskazała na nieprawidłowe wypowiedzenie umowy pożyczki pierwotnej. Upoważnia to do wniosku, że pozwana nie zaprotestowała de facto wobec wskazanych na początku akapitu okoliczności. Podobnie zresztą rzecz się ma z wysokością kwoty spłaconej przez pozwaną.

Przechodząc w drugiej kolejności do kwestii spornych wskazać trzeba, że całkowicie niezasadnym okazał się być zarzut pozwanej, jakoby powodowi nie przysługiwało uprawnienie do wytoczenia pozwanej procesu w niniejszej sprawie. Powód przedstawił bowiem (poza oczywiście samą umową poręczenia) potwierdzenie dokonania wobec (...) Sp. z o.o. w W. spłaty kwoty 4.010,22 zł tytułem rozliczenia pożyczki, pobranej przez pozwaną. I chociaż kwota ta nie była w całości wymagalna w dacie przekazania środków pożyczkodawcy przez poręczyciela (o czym będzie niżej), to jednak sprawiła, że powód nabył uprawnienie do dochodzenia zwrotu tej kwoty od pozwanej, oczywiście z uwzględnieniem dat wymagalności poszczególnych rat. Kwestionowanie obecnie przez pozwaną skuteczności potwierdzenia dokonania spłaty przez powoda względem pożyczkodawcy pierwotnego nie mogło zostać uwzględnione. Nie ulega bowiem wątpliwości, że osoba, podpisana pod stosownym oświadczeniem (k 45) dysponowała w dacie składania omawianego oświadczenia pełnomocnictwem do dokonywania takich właśnie potwierdzeń (k 44). Nie ulega też wątpliwości, że do oświadczenia został dodany załącznik w postaci tabeli zawierającej wykaz wierzytelności wynikających z niespłaconych pożyczek z 04.02.2020. I choć w tytule tego wykazu została zawarta data 04.02.2020r., to jednak w rubryce „Data

subrogacji” widnieje data 02.04.2020r. czyli data zgodna z treścią oświadczenia (...) Sp. z o.o. w W. wydanego właśnie w dniu 02.04.2020r. Skoro zatem przedmiotowy wykaz w formie przedstawionej na potrzeby niniejszego procesu stanowi jedynie wyciąg z komputerowego systemu rachunkowego, obejmującego szereg wierzytelności, to trudno uznać automatycznie rozbieżność w datach (tytuł wykazu a pozycja pozwanej) za wiarygodną podstawę do przyjęcia, że cały wykaz jest produktem edytora tekstu wytworzonym li tylko na potrzeby niniejszej sprawy. W efekcie Sąd doszedł do przekonania, że omawiane oświadczenie (...) Sp. z o.o. w W. stanowi skuteczne potwierdzenie otrzymania od powoda kwoty 4.010,22 zł.

Kolejna kwestia wymagająca odniesienia się to zarzut pozwanej, jakoby umowa pożyczki w części dotyczącej ustalenia pozaodsetkowych jej kosztów stanowiła niedozwolone klauzule umowne. Punktem wyjścia do rozważań w tym zakresie powinna być ogólna myśl, że w obrocie społeczno-gospodarczym jednym z podstawowych celów działania jest osiągnięcie zysku. Konkretyzując tę myśl w obrębie kredytów i pożyczek stwierdzić należy, że osoby i instytucje udzielające takich kredytów i pożyczek działają z oczywistych pobudek, czyli chęci uzyskania owego zysku. Nie jest to nic zdrożnego ani niedozwolonego. Oczywistym jest, że we współczesnym świecie zysk nie może być nieograniczony i prowadzić do lichwy albo innego braku równowagi stron umów kredytowych. Po to właśnie Ustawodawca wprowadził liczne ograniczenia. Nie zmienia to jednak postaci rzeczy, że pożyczkodawcom przysługuje prawo do pobierania opłat i prowizji pod warunkiem wszakże, że pożyczkobiorcy wyrażą zgodę na takie opłaty i prowizje. W zakresie banków kwestię tę reguluje art. 110 ustawy z 29.08.1997 – Prawo bankowe (t.j. Dz.U. z 2020r. poz. 1896). „Zgodnie z art. 110, wynagrodzenie banku przybiera postać prowizji bądź opłaty. Bank może stosować także inne postacie wynagrodzenia (np. oprocentowanie) – por. M. B., w: E. M. (red.), Prawo bankowe, s. 474 [...] Prawo bankowe nie wskazuje, w jakiej wysokości powinna zostać ustalona opłata lub prowizja bankowa. Nie precyzuje też sposobu, w jaki bank ma to określić w umowie z klientem (kwotowo, procentowo itp.). Ustawodawca uszczegółowienie tej problematyki pozostawił praktyce obrotu. Dotyczy to także określenia katalogu czynności objętych opłatami (prowizjami) – por. M. L., Uprawienie, s. 31–34. Warunkiem stosowania opłaty przez bank jest zgoda drugiej strony. Odnosi się to zwłaszcza do wynagrodzenia należnego bankom z tytułu wykonywania czynności bankowych. Zasady pobierania tych opłat oraz ich wysokość muszą być wskazane w umowie” [tak: R. S. (red.), Prawo Bankowe. Komentarz, wyd. 1, W. 2015, L./El]. I wprawdzie opisane powyżej opłaty i prowizje dotyczą stosunków na linii bank – klient banku, to warto je wskazać w tym miejscu dla podkreślenia, że prowizje i opłaty stanowią swego rodzaju wynagrodzenie za czynności związane z działalnością pożyczkodawców a dotyczące zawieranych umów z pożyczkobiorcami. Jest to inne wynagrodzenie aniżeli odsetki, traktowane jako opłaty za korzystanie przez pożyczkobiorców z samych kwot pożyczek.

W analogicznej sytuacji znajdują się klienci pozabankowych instytucji udzielających pożyczek. Dopuszczalność naliczania przez wszelkiego rodzaju parabanki, spółki i inne osoby parające się udzielaniem pożyczek osobom fizycznym (konsumentom) wynika wprost z ustawy z 12.05.2011r. o kredycie konsumencki (t.j. Dz.U. z 2019 poz. 1083), a konkretnie z jej art. 5 pkt 6a. „Całkowity koszt kredytu zdefiniowany został jako "wszelkie koszty, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, w szczególności: 1) odsetki, opłaty, prowizje, podatki i marże jeżeli są znane kredytodawcy oraz 2) koszty usług dodatkowych, w szczególności ubezpieczeń, w przypadku gdy ich poniesienie jest niezbędne do uzyskania kredytu lub do uzyskania go na oferowanych warunkach – z wyjątkiem kosztów opłat notarialnych ponoszonych przez konsumenta". Ponadto całkowity koszt kredytu obejmuje nie tylko koszty, których poniesienie jest niezbędne "do uzyskania kredytu", lecz również koszty niezbędne "do uzyskania go na oferowanych warunkach". To uszczegółowienie definicji całkowitego kosztu kredytu było niezbędne w związku z pojawiającymi się dotychczas wątpliwościami interpretacyjnymi. Katalog kosztów składających się na "całkowity koszt kredytu" ma charakter otwarty, co wynika z użycia w treści przepisu zwrotu "w szczególności". Oznacza to, że w konkretnej sytuacji mogą wystąpić wszystkie wymienione w przepisie części składowe całkowitego kosztu kredytu, może wystąpić tylko kilka z nich albo konsument może być zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt inne koszty niż wymienione w definicji całkowitego kosztu kredytu. Warunkiem uwzględnienia danego kosztu w całkowitym koszcie kredytu jest, aby koszt ten był znany kredytodawcy. Zgodnie z Rekomendacją (...) "do całkowitego kosztu kredytu należy wliczyć te koszty, do których poniesienia klient będzie zobowiązany tj. postanowienia umowy o kredyt wyraźnie przewidują obowiązek poniesienia tych kosztów nie uzależniając powstania tego obowiązku z jakichkolwiek zdarzeń przyszłych czy warunków. Nie należy natomiast wliczać opłat za ewentualny monit z tytułu

opóźnienia w zapłacie czy opłat za inne usługi, które klient może na mocy umowy odrębnie zamówić, bowiem tych ostatecznych kosztów klient może uniknąć, a zatem nie istnieje co do nich obowiązek ich poniesienia" (Rekomendacja (...) Banków (...) ds. Kredytu Konsumentckiego i Rady Prawa Bankowego z 4.10.2011 r.; (...) bankow/prawo/rada prawa bankowego/cele (...).pdf). Odsetki od udzielonego kredytu są elementem składowym świadczenia głównego stron umowy kredytu, stanowią bowiem, z jednej strony, cenę płaconą przez kredytobiorcę za korzystanie z oddanych mu do dyspozycji środków pieniężnych, z drugiej natomiast strony jest to wynagrodzenie pobierane przez kredytodawcę za udostępnienie kredytobiorcy tych środków (tak wyr. SN z 4.11.2011 r., I CSK 46/11, MonPrBank 2012, Nr 5, s. 32). Do całkowitego kosztu kredytu powinny być zaliczane wszelkie odsetki, jakie konsument jest zobowiązany zapłacić w związku z umową o kredyt. Do całkowitego kosztu kredytu zalicza się również koszty usług dodatkowych, ale tylko jeśli ich poniesienie jest niezbędne do uzyskania kredytu. Całkowity koszt kredytu obejmuje również koszty usług dodatkowych, w tym w szczególności koszty ubezpieczeń, jeżeli ich poniesienie jest niezbędne do uzyskania kredytu lub też do uzyskania go na oferowanych warunkach. Takim kosztem może być np. koszt ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, który to koszt konsument zwraca kredytodawcy. Zgodnie z Rekomendacją (...) pojęcie "usługa dodatkowa" oznacza "wyłącznie usługę świadczoną przez bank lub przez podmiot trzeci za pośrednictwem banku bądź też przez podmiot trzeci na podstawie umowy pomiędzy tym podmiotem a bankiem, której nabycie jest wymagane przez bank dla uzyskania kredytu lub uzyskania go na określonych warunkach, tj. w przypadku, gdyby klient nie zawierał umowy kredytu, np. kupował towar za gotówkę, nie musiałby zawierać tego typu umowy" (Rekomendacja (...) Banków (...) ds. Kredytu Konsumentckiego i Rady Prawa Bankowego z 21.6.2011 r.). W tym przypadku zaliczenia kosztów usług dodatkowych do całkowitego kosztu kredytu nie uzależniono od stanu wiedzy kredytodawcy o takich kosztach. Mogą to być np. koszty związane z wyceną nieruchomości, stanowiącej przedmiot zabezpieczenia kredytu. Ustawa wprost wyłącza możliwość zaliczenia do całkowitego kosztu kredytu opłat notarialnych ponoszonych przez konsumenta" [tak: M. S. (red.), Ustawa o kredycie konsumenckim. Komentarz, W. 2018, L./El].

Jak zatem widać – instytucje udzielające kredytów konsumenckich mają pełne prawo do pobierania opłat za swoje czynności, związane z owymi kredytami. Oczywiście jest, że wysokość tychże opłat i prowizji podlega reglamentowaniu i nie może być nadmierna, wygórowana etc. Temu właśnie służy art. 36a omawianej ustawy. Skoro zatem Ustawodawca określił w tymże przepisie wzór, wedle którego oblicza się maksymalną wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu konsumenckiego, to z całą mocą należy stwierdzić, że zapisów umów o kredyt konsumencki, określających owe opłaty i prowizje na poziomie nie przekraczającym normy ustalonej przez Ustawodawcę nie można co do zasady uznać za klauzule niedozwolone czyli nieważne. Sąd – co oczywiste w świetle orzecznictwa tak (...) jak i polskiego – zobligowany jest do badania z urzędu, czy omawiane klauzule zgodne są z przepisami ustawy o kredycie konsumenckim, czy nie stanowią zapisów umownych abuzywnych w rozumieniu art. 385¹ § 1 kc, czy zostały umieszczone w umowie za wiedzą i zgodą pożyczkobiorców etc. i Sąd z tego obowiązku w niniejszej sprawie wywiązał się. Nie oznacza to jednak, że z samego założenia zapisy umów uprawniające pożyczkodawców do pobrania opłat i prowizji w wysokości zgodnej z art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, choć na jego maksymalnym poziomie, są nieważne i to tylko dlatego, że są właśnie na owym maksymalnym poziomie. Strona podnosząca zarzut abuzywności konkretnych zapisów umownych nie może poprzestać na ogólnym stwierdzeniu, że dana umowa jest nieważna, bo jest rażąco niesprawiedliwa dla pożyczkobiorcy, który wszak osobiście zapoznał się z umową i ją zaakceptował. Strona podnosząca zarzut abuzywności klauzul zawartych w danej umowie winna wskazać choćby, co konkretnie w jej ocenie uzasadnia postawienie zarzutu abuzywności., Pozwana w toku procesu niestety tego nie wskazała, poprzestając na ogólnych sformułowaniach, że nie może tak być, żeby pożyczkodawca pobierał takie prowizje. Tymczasem w niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że opłaty zostały określone zgodnie z art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, co zresztą przyznała pozwana.

Zupełnie na marginesie wskazać należy na treść art.385² kc zgodnie z którym oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Podkreślenia wymaga zwrot „z chwili zawarcia umowy”, a nie „z chwili rozstrzygnięcia sporu”. Tymczasem w

sprawie żadna ze stron nie odnosiła się do chwili zawarcia umowy, czy to formułując zarzuty, czy to odpowiadając na nie.

Jeszcze bardziej na marginesie dodać trzeba, że powód, formułując pozew w niniejszej sprawie, sam ograniczył wysokość prowizji od pożyczki, zmniejszając ją z kwoty 2.443,84 zł do 1.157,66 zł, a zatem dochodził owej prowizji w wysokości 47,37 % tej wynikającej z umowy (vide pozew k 6). Warto o tym wspomnieć choćby w kontekście oceny ewentualnej abuzywności zapisu umownego, ustalającego wysokość tej prowizji jako dodatkowy argument przemawiający za niezasadnością spornego zarzutu. Nawet bowiem gdyby przyjąć na chwilę, że rzeczywiście ów zapis był niedozwolony lub w inny sposób naruszał równowagę stron, to i tak ewentualne zmniejszenie wysokości prowizji nie byłoby wyższe niżli przysłowiowe 50 %. Na gruncie niniejszej sprawy zatem dyskusja o abuzywności feralnej klauzuli okazała się być stricte akademicka.

Ostatnia kwestia wreszcie to skuteczność wypowiedzenia umowy pożyczki przez pierwotnego pożyczkodawcę. Nie ulega wątpliwości, że pismo zawierające wypowiedzenie pożyczki zostało wysłane do pozwanej, a nawet skutecznie doręczone. Strona powodowa jednak nie wykazała, by osoba, która sporządziła i – co ważniejsze – podpisała owo pismo była upoważnioną od składania takich oświadczeń. Zważyć przy tym trzeba, że oświadczenie o wypowiedzeniu umowy nie zostało złożone w biurze pożyczkodawcy, a pisemnie. Tym bardziej zatem osoba podpisująca takie oświadczenie powinna legitymować się stosowym pełnomocnictwem (no chyba, że jest członkiem zarządu, prokurentem itp. osobą, której prawo do reprezentowania pożyczkodawcy ujawnione jest w Krajowym Rejestrze Sądowym). Co więcej – to na stronie powodowej, wywodzącej skutki prawne z określonego faktu (art. 6 kc) ciążył obowiązek wykazania w toku niniejszego procesu, że wypowiedzenie umowy pożyczki przez (...) Sp. z o.o. w W. było skuteczne, a warunkiem wykazania tego faktu było przedstawienie stosownego pełnomocnictwa dla osoby podpisanej pod pismem. Skoro powód nie wykazał omawianej okoliczności, uznać należało, że umowa pożyczki z 12.07.2019r. nie została skutecznie wypowiedziana, co wprost przełożyło się na treść wyroku.

W sprawie nie ulega wątpliwości, że pozwana spłaciła kwotę 2.200 zł, a powód zaliczył tę sumę na poczet spłaty kapitału. Do zwrotu zatem pozostało 800 zł kapitału pożyczki. Uwzględniając fakt, że w chwili obecnej część rat nie jest jeszcze wymagalna (ostateczny termin spłaty pożyczki to 07.01.2022r.), wymagalna na dzień orzekania była część kapitału w wysokości 615,36 zł. Do tego należało dodać stosowną część wymagalnych już w dacie orzekania pozaodsetkowych kosztów pożyczki w wysokości 455,36 zł ($550 \text{ zł} + 1.157,66 \text{ zł} : 130 \times 8 = 455,36 \text{ zł}$). Suma powyższych dwóch pożyczki to kwota 1.252,30 zł i taką też kwotę Sąd, na podstawie art. 720 § 1 kc w zw. z art. 518 § 1 kc, zasądził w pkt I wyroku. O odsetkach Sąd orzekł mając na uwadze fakt, że w dacie orzekania część rat była jeszcze niewymagalna, powód (o czym była mowa) sam ograniczył wysokość prowizji (do kwoty 1.157,66 zł), a zmiany zniwelowały harmonogram spłat określony umową. W takiej sytuacji należało orzec o odsetkach od daty wyrokowania, choć w wysokości określonej przez strony w umowie.

Uwzględniając treść roszczenia powoda oraz pkt I wyroku, oczywistym było sformułowanie pkt II tegoż wyroku. O kosztach Sąd orzekł po myśli art. 100 kpc, mając na uwadze, że strona powodowa wygrała proces w 47,1 %, a przegrała – w 52,9 %. Na koszty procesu strony powodowej składają się w niniejszej sprawie opłata sądowa (200 zł), wynagrodzenie pełnomocnika powoda (900 zł) i opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł). Z kolei koszty procesu pozwanej to wynagrodzenie pełnomocnika powoda (900 zł) i opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł). Matematyka doprowadziła do ustalenia treści pkt III wyroku.